

# Jan Gurba

---

## „ »Nowa« Archeologia ”

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 51, 23-29

---

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. LI, 3

SECTIO F

1996

---

Katedra Archeologii UMCS

JAN GURBA

„»Nowa« Archeologia”

---

„»Nouvelle« archéologie”

Równoległe z dyskusją nad teoretycznymi założeniami Nowej Archeologii<sup>1</sup>, lata powojenne wymusiły poszerzenie zakresu czasowego tradycyjnych badań archeologicznych z problematyki pradziejów i wczesnego średniowiecza na późne średniowiecze, nowożytność i czasy najnowsze.

Pomimo że wszyscy zdawali sobie sprawę, że archeologia nie ogranicza się tylko do prahistorii i że czasy protohistoryczne nie kończą okresu, dla którego poznania odgrywa ona ważną rolę, a jej właściwy zakres poznania obejmuje poszukiwania, badania i interpretację historyczną wszystkich znajdujących się w ziemi zabytków<sup>2</sup>, to samo już objęcie badaniami czasów młodszych od wczesnego średniowiecza napotykało od dawna opory w środowisku archeologów.<sup>3</sup> Ba-

---

<sup>1</sup> S. Tabaczyński, E. Pleszczyńska, *O teoretycznych podstawach archeologii (Prezentacja i próba analizy poglądów D. K. Clarke'a)*, „Archeologia Polski”, 1974, t. 19, s. 1–94; K. Milewska, *Nowa Archeologia – potencjalne zastosowanie w interpretacji źródeł archeologicznych*, [w:] *Z osiągnięć polskiej Archeologii Śródziemnomorskiej*, „Lubelskie Materiały Archeologiczne”, 1991, t. 5, s. 17–25.

<sup>2</sup> Por. A. J. De Laet, *Archeologia i jej problemy*, Warszawa 1960, s. 10, 13; J. K. Kozłowski, *Archeologia i prahistoria*, [w:] *Pradzieje ziem polskich*, red. J. Kmieciński t. I, cz. 1, Łódź–Warszawa 1989, s. 18.

<sup>3</sup> A. Abramowicz, *Historia archeologii polskiej XIX i XX wiek*, Warszawa–Łódź 1991, s. 121 i n.

dania na stanowiskach nowożytnych zdarzały się sporadycznie.<sup>4</sup> A. Abramowicz w *Historii archeologii polskiej XIX i XX wiek* przypomina, że ograniczenie takie proponował już Wł. Demetrykiewicz, choć na pewno znał on świetnie próby J. Lelewela podziału archeologii na starożytną i średniowieczną i T. Korzona na przedhistoryczną i historyczną. Uważał, że archeologią historyczną – dla „czystości nauki” – powinni zająć się specjalnie wykształceni specjaliści, ponieważ w odróżnieniu od samodzielności archeologii pradziejowej, jest ona wybitnie nauką pomocniczą, wspomagającą badania *sensu stricto* historyczne dodatkowym zasobem źródeł.<sup>5</sup>

Bezpośrednio po wojnie stało się jednak to, czego obawiał się Wł. Demetrykiewicz. Archeolodzy zostali niejako zmuszeni do zajęcia się archeologią nowożytną. Jako pionierską w tym względzie należy wymienić działalność T. Żurowskiego w Warszawie.<sup>6</sup> Właśnie już w czterech pierwszych powojennych latach powstały solidne podstawy archeologii historycznej w Polsce<sup>7</sup>, choć jeszcze w 1955 r. A. Gardawski i J. Kruppe pisali, że nie tylko do niedawna nie było metod datowania zabytków z XIV–XVI w., ale nawet nie istnieje archeologia czasów młodszych niż wczesne średniowiecze.<sup>8</sup>

Abramowicz zwraca uwagę na trudności ustalenia zakresu czasowego średniowiecza, „bo paradoksalnie wielu z tych co o niej piszą, ma na myśli archeologię późnośredniowieczną i nowożytną [...] a wydaje się trudne urywanie archeologii średniowiecznej na jakiegokolwiek dacie wobec faktu narastania archeologii nowożytnej”.<sup>9</sup> Połowy XIII w. nie można więc już traktować jako granicy nieprzekraczalnej przez archeologa, lecz w badaniach stanowisk średniowiecznych i nowożytnych w pełni należy wykorzystywać metodę archeologiczną.<sup>10</sup>

<sup>4</sup> Por. T. Sulimirski, *Z zagadnień archeologii historycznej na Podolu*, „Wiadomości Archeologiczne”, 1936, t. 14, s. 71–90.

<sup>5</sup> W. Demetrykiewicz, *Z rozważań nad potrzebami prehistorii w Polsce*, „Wiadomości Archeologiczne”, 1924–1925, t. 9, s. 137–140; B. Stolpiak, *Rozwój prahistorii polskiej w okresie 20-lecia międzywojennego*, cz. 1, Poznań 1984, s. 73; Abramowicz, *op.cit.*, s. 122–123.

<sup>6</sup> T. Żurowski, *Badania archeologiczne na trakcie Wschód–Zachód w Warszawie w 1948 r.*, „Ochrona Zabytków”, 1949, R. 2, s. 87–93.

<sup>7</sup> A. Żaki, *Bilans prac wykopaliskowych w Polsce w latach 1945–1949*, „Ochrona Zabytków”, 1950, R. 3, s. 73; L. Kajzer, *Główne nurty pradziejów i wczesnego średniowiecza ziem polskich – uwagi obserwatora*, „Archeologiczne Listy”, 1989, nr 1, s. 5.

<sup>8</sup> A. Gardawski, J. Kruppe, *Późnośredniowieczne naczynia kuchenne i stołowe*, [w:] *Szkice Staromiejskie*, Warszawa 1955, s. 125.

<sup>9</sup> Abramowicz, *op.cit.*, s. 194.

<sup>10</sup> Por. A. Żaki, *Archeologia Krakowa. Niektóre problemy naukowe i konserwatorskie*, „Ochrona Zabytków”, 1955, R. 8, s. 248; L. Kajzer, *Wstęp do badań archeologiczno-konserwatorskich*, Łódź 1984, s. 7.

Ostatnie bibliografie polskiej archeologii uwzględniają już podokres późnośredniowieczny i doprowadzając wieki średnie do końca XVI w., jeśli chodzi o znaleziska numizmatyczne, przeciągają cezurę na XVI, a nawet XVIII w.<sup>11</sup> Podobnie wygląda ta sprawa w archeologii ukraińskiej<sup>12</sup> i białoruskiej<sup>13</sup>, gdzie jednak średniowiecze, zgodnie z zasadami historiografii radzieckiej, doprowadzone jest do końca XVII w. Natomiast J. Kruppe już w 1973 r. w zakresie archeologii późnośredniowiecznej i nowożytnej umieścił stanowiska pochodzące z okresu od drugiej połowy XIII w. po początek XIX w.<sup>14</sup>

Liczba badanych stanowisk późnośredniowiecznych i nowożytnych w latach powojennych narastała lawinowo. Nawet drastyczne ograniczenia zachodzące od 1988 r., zwłaszcza w 1990 r., nie zmniejszyły stosunkowo wysokiego miejsca tych stanowisk w porównaniu ze starszymi okresami.<sup>15</sup>

W latach ostatnich zakres badań poszerzony został o archeologię czasów najnowszych,<sup>16</sup> zwaną archeologią współczesności.<sup>17</sup> „Archeolodzy pracujący

<sup>11</sup> U. Dymaczewska i in., *Bibliografia polskiej archeologii pradziejowej i średniowiecznej za lata 1970–1974*, Wrocław 1977, s. 308–314; E. Springer, *Bibliografia polskiej archeologii pradziejowej i średniowiecznej za lata 1975–1977*, Wrocław 1987, s. 217–228.

<sup>12</sup> I. G. Šovkopljās, N. G. Dmitrenko, *Archeologia Ukrainkoj SSR, Bibliografičeskij ukazatel' 1918–1980*, Kiev 1987, s. 427–475 (1361 poz.).

<sup>13</sup> W. Korobuškina, *Archeologija Betorussi. Bibliografičeskij ukazatel' (1932–1975)*, Minsk 1988, s. 114–120 (121 poz.).

<sup>14</sup> J. Kruppe, *Archeologia późnośredniowieczna i staropolska. Wybrane zagadnienia*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1973, R. 21, s. 634. Dobrym przykładem jest pozyskanie szczątków pochówku króla Stanisława Augusta. Por. J. Firlet, Z. Pianowski, *Wolczyn, ok. Brześć, Białoruska SRR*, „Informator Archeologiczny. Badania rok 1989”, Warszawa 1993, s. 107; A. Gieysztor, *Podsumowanie badań nad pochówkiem króla Stanisława Augusta*, „Przegląd Katolicki”, nr 8, 19 II 1995, s. 8–9. Por. też: „Fasciculi Archaeologica Historicae”, t. 7, 1994.

<sup>15</sup> Kruppe, *op.cit.*, s. 635. Nadal, mimo załamania w 1989 r., utrzymuje się średnia 54 badanych rocznie stanowisk. Uzupełniając zestawienie Abramowicza (*op. cit.*, s. 178) z tego okresu w 1988 r. badano 56, tj. 30,5% wszystkich eksplorowanych stanowisk (*Informator Archeologiczny. Badania rok 1988*, Warszawa 1992 [s. nlb. 3]), w r. 1989 – 35, tj. 17,1% stanowisk (*Inf. Archeol. Badania 1989*, Warszawa 1993 [s. nlb. 3]) i w 1960 r. – 60, tj. 27,0% stanowisk (*Inf. Archeol. Badania 1990*, Warszawa 1994 [s. nlb. 3]), w tym tylko z samego okresu nowożytnego odpowiednio w r. 1988 – 6%, 1989 – 2,4%, 1890 – 9,5% wszystkich eksplorowanych stanowisk. W badaniach nad tym okresem, według zestawienia na koniec 1980 r., uczestniczyło ok. 15% wszystkich pracujących w zawodzie archeologów (F. Białęcka, A. Bochenek, *Lista obecności archeologów*, „Z otchłani wieków”, 1981 R. 47, [wkładka do:] nr 4; M. Konopka, *Odczytywanie listy*, s. 254; Abramowicz, *op.cit.*, s. 182.

<sup>16</sup> L. Kajzer, *II sesja Uniwersyteckiego Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności*, Łódź, 18–20 października 1993 r., „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1994, R. 42, s. 46.

<sup>17</sup> Por. Kajzer, *Wstęp...*, s. 10; Kajzer, *Główne nurty...*, s. 6. Por. też: „Archeologia wojskowa”, 1995, nr 1–5.

na obszarach dawnych dziejów, zamierzczej przeszłości, chyba nie spodziewali się i nie byli na to przygotowani, że pochylą się nad świeżymi »niemal grobami«. <sup>18</sup> Nieprzygotowani psychicznie, świetnie natomiast są przygotowani fachowo do tego rodzaju prac. Już w czasie studiów przyzwyczajają się do badania grobów i cmentarzysk, nierzadko ujawniających makabryczne, wydawałoby się dziś, formy obrządku pogrzebowego, groby zbiorowe lub szczątków ludzkich w obrębie zniszczonych osiedli i domostw, na stanowiskach zarówno starożytnych <sup>19</sup>, jak średniowiecznych <sup>20</sup> i nowożytnych. <sup>21</sup>

W pierwszych latach powojennych przeprowadzono ogromną ilość poszukiwań i ekshumacji grobów i cmentarzy pochodzących z okresu II wojny światowej, m.in. w latach 1945–1961 prace takie prowadzono w Oświęcimiu-Brzezince. <sup>22</sup> Jedynie sporadycznie prowadzono je z udziałem lekarzy medycyny sądowej. Zawsze niestety bez udziału archeologów. <sup>23</sup>

Pierwsze metodyczne badania na terenie Brzezinki przy zastosowaniu odwiertów geologicznych wykonało w 1966 r. Przedsiębiorstwo Specjalistyczne Górnictwa Surowców Chemicznych „Hydrokop” w celu ustalenia zasięgu występowania prochów ludzkich i lokalizacji dołów spaleniskowych. <sup>24</sup> Pierwsze badania archeologiczne na terenie Brzezinki prowadził w 1967 r. dr J. Kruppe z ramienia IHKM PAN. <sup>25</sup> Przebieg prac dokumentowany przez ekipę Wytwórni Fil-

---

<sup>18</sup> Z. Mańkowski, *Dziejom najnowszym – zamiast postowia*, „Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1990 roku”, Lublin 1990, s. 73.

<sup>19</sup> Por. A. Kokowski, *Schätze der Ostgoten*, [w:] A. Kokowski, Ch. Leiber, *Schätze der Ostgoten*, Theiss, Stuttgart 1995, s. 79–97.

<sup>20</sup> Por. K. Żurowski, *Najazd Tatarów w świetle badań archeologicznych*, „Z otchłani wieków”, 1948, R. 17, s. 19–21.

<sup>21</sup> Por. I. K. Svešnikov, *Bytva pid Berestečkom*, Lviv 1993, s. 131–269; U. M. Dzjanisav, Z. S. Paźnjak, *Minski kljastar dominikancu*, [w:] *Pomniki mastackaj kultury Bełorusi*, Minsk 1989.

<sup>22</sup> Łaskawa informacja Dyrektora Państwowego Muzeum Oświęcim-Brzezinka p. mgr. J. Wróblewskiego.

<sup>23</sup> Mimo ustawowych ustaleń sprawa ta stanowi problem i w chwili obecnej. Przy najrozmaitszego rodzaju pracach ziemnych, rokrocznie w Polsce odkrywa się przypadkowo szczątki ludzkie (por.: jb [krypt.], *Czyje szczątki. Sprawa szkieletów w centrum Puław*, „Gazeta w Lublinie” nr 83, 7 IV 1995, s. 2; J. Zarębski, *Trzy czaszki* [w Tyszowcach], „Tygodnik Zamojski”, R. 16, nr 23, 12 VII 1995, s. 8), których pochodzenia i wieku nie można określić bez przeprowadzenia na miejscu badań archeologiczno-antropologicznych.

<sup>24</sup> Łaskawa informacja Dyrektora Państwowego Muzeum Oświęcim-Brzezinka p. mgr. J. Wróblewskiego.

<sup>25</sup> Por. Kajzer, *Wstęp...*, s. 10. Niestety materiały z tych prac nie zostały do dziś opracowane (por. przypisy 22, 24).

mów Oświatowych z Łodzi stanowił podstawę filmu krótkometrażowego „Archeologia”.

W końcu lat osiemdziesiątych rozpoczęła się druga faza poszukiwań i ekshumacji ofiar terroru, tym razem wojennych i powojennych czasów terroru stalinowskiego. Symbolem tych prac stało się ogromne cmentarzysko na uroczysku leśnym Kuropaty koło wsi Barawlany (raj. Minsk). Przeprowadzone w 1988 r. pod nadzorem prokuratury BSRR badania archeologiczne wywołane zostały przez artykuł Z. Paźniaka i J. Szmygałowa *Kuropaty – droga śmierci* („Literatura i Mastactva”, 3 VI 1988).<sup>26</sup> Badania te o charakterze przede wszystkim poszukiwawczym związane były z lokalizacją szkieletowych grobów masowych i ich eksplorowaniem. Zastosowana przy realizacji prac uproszczona metoda eksploracji okazała się w zupełności wystarczająca.<sup>27</sup> W czasie prac prowadzonych przez Z. Paźniaka, M. Krywalcewicza i A. Jow z Oddziałów Archeologii Instytutu Historii AN BSRR ujawniono cmentarzysko ofiar stalinizmu z lat 1937–1951 (?), mogące liczyć od ok. 102 000 do 150 000–260 000 zamordowanych.<sup>28</sup>

Badania tego typu nie ominęły również Lubelszczyzny. W 1989 r. w lesie obok Jacni (woj. zamojskie) A. Witkowski z Zamojskiego Oddziału PP. „Pracownie Konserwacji Zabytków” przeprowadził, pod nadzorem prokuratora W. Nowaka z Prokuratury Wojewódzkiej w Zamościu, badania grobów zbiorowych, w których odkrył szczątki 20 mężczyzn w wieku 18–60 lat, zabitych prawdopodobnie w 1947 r.<sup>29</sup>

Rok później podobne prace antropologiczno-archeologiczne, pod nadzorem prokuratora A. Stańki z prokuratury rejonowej w Radzynie Podlaskim, prowadzili R. Mądro z Zakładu Medycyny Sądowej AM w Lublinie i J. Gurba z Katedry Archeologii UMCS, na miejscu egzekucji i pochówku żołnierzy II Armii WP – byłych żołnierzy AK w uroczysku leśnym Baran koło Kąkolewnicy (woj. białskopodlaskie).<sup>30</sup>

<sup>26</sup> Przedruk m.in. w: Z. Paźniak, *Sapraudnae abličča*, Minsk 1992, s. 8–20; Z. Paźniak i in., *Kuropaty*, Minsk 1994, s. 10–26.

<sup>27</sup> Z. Paźniak, M. Kryval’cevič, A. Iou, *Spravazdača ab archeal’jagičenyh raskopkach*, [w:] Z. Paźniak i in., *Kuropaty*, s. 45–175, zwłaszcza ryc. s. 34, nlb., między s. 48–49, s. 141–173.

<sup>28</sup> *Ibid.*, s. 77, 139.

<sup>29</sup> Wg relacji ludności miejscowej w lesie tym w grobach zbiorowych znajdują się szczątki rozstrzelanych przez UB w latach 1944–1948 b. żołnierzy AK i żołnierzy UPA. Łaskawa informacja p. mgr E. Banasiewicz, konserwatora zabytków archeologicznych z Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Zamościu.

<sup>30</sup> J. Gurba, *Badanie archeologiczne na miejscu egzekucji i pochówku byłych żołnierzy AK w Kąkolewnicy, woj. białskopodlaskie*, „Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w Lublinie w 1990 roku”, s. 52–53; *ibid.*, *Kąkolewnica, woj. białskopodlaskie [...], Informator Ar-*

Nie mogło też zabraknąć archeologów przy zaplanowanych na wielką skalę pracach poszukiwawczych i ekshumacyjnych masowych grobów jeńców polskich z obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku, prowadzonych od 1991 r. pod nadzorem Naczelnej Prokuratury Wojskowej ZSRR i prokuratora generalnego RP. W 1991 r. w pracach w Charkowie brał udział prof. A. Nadolski<sup>31</sup>, w Miednoje doc. M. Głosek<sup>32</sup>, pierwsze rozpoznawcze prace w Katyniu początkowo prowadzono bez udziału archeologa.<sup>33</sup> Rolę archeologów w tych pracach najlepiej dokumentuje pytanie zadane przez zastępcę naczelnego prokuratora wojskowego gen. W. Frołowa w Charkowie: „Kto tu u was decyduje, dlaczego archeolog, a nie kryminolodzy?”<sup>34</sup>

Cmentarzysko w Katyniu związane jest z polską archeologią również i z powodu odkrycia tam w czasie prac ekshumacyjnych 1943 r. m.in. archeologów Jana Bartysa, Jana Fitzke i Tadeusza Dobrogowskiego.<sup>35</sup>

W przedstawionym szkicu nie ma potrzeby uzasadniać konieczności profesjonalnego wykorzystywania w badaniach historycznych metod prac archeologi-

---

*cheologiczny. Badania rok 1990*, s. 117. Ponieważ nazwa Kąkolewnicy stała się już symbolem wszystkich cmentarzysk ofiar powojennego bezprawia, podajemy tu przykładowo kilka pozycji publicystycznych: G. Nawrocki, *Uroczysko Baran*, „Tygodnik Solidarność”, 8 XII 1989, R. II, nr 27, s. 12–13; *Ciszej nad tym grobem. Listy, opinie, poglądy*, „Dziennik Lubelski”, 24 IV 1990, R. I, s. 4; S. Jadczyk, *Kąkolewnica – rozdział ostatni*, „Dziennik Lubelski”, 8–10 II 1991, R. II, nr 28, s. 1, 6–8; T. Przeciszewski, *Co zdarzyło się w Kąkolewnicy. [1] Podejrzenia*, „Polska Zbrojna”, 24 II 1991, R. II, nr 38, s. 3; [2] *Śledztwo*, *ibid.*, 25 II 1991, Nr 39, s. 3; [3] *Wyjaśnienia*, *ibid.*, 26 II 1991, nr 40, s. 3; J. R. Krzyżanowski, *Kąkolewnica – podlaski Katyń*, „Zeszyty Historyczne”, z. 95, Paryż 1991, s. 222–229; *Morderstwo na Akowcach*, „Biuletyn Informacyjny. Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Zarząd Okręgu Lublin”, 1995, nr 3/8, s. 49–52.

<sup>31</sup> Zrezygnowano tu z przedstawienia pełnej bibliografii przedmiotu, uwzględniając jedynie pierwsze opracowanie: *Zbrodnia katyńska. Droga do prawdy*, red. M. Tarczyński, Warszawa 1992. *Ibid.*, J. Tucholski, *Diariusz ekshumacji w Charkowie i Miednoje*, s. 178–210; A. Nadolski, M. Głosek, *Archeologiczne aspekty akcji badawczej w Charkowie i Miednoje 25 VII–30VIII 1991*, s. 249–256; E. Banach, R. Mądro, B. Młodziejowski, *Badania sądowo-lekarskie przeprowadzone w ramach ekshumacji w Charkowie i Miednoje*, s. 264–277, por. M. Wieliczko, *Kolokwium: Stan badań nad problematyką Katynia*, „Studia Polonijne”, t. 16; Lublin 1994, s. 123–125

<sup>32</sup> Tucholski, *op.cit.* s. 215–241; Nadolski, Głosek, *op.cit.*, s. 256–265; Baran i in., *op.cit.*

<sup>33</sup> Łojek, *Wykopy sondażowe i badania terenowe w lesie katyńskim, listopad 1991 – kwiecień 1992 r.*, s. 151–163; Śnieżko, *Zabiegi o wszczęcie śledztwa w sprawie katyńskiej oraz prac ekshumacyjnych w Charkowie i Miednoje*, s. 164–176.

<sup>34</sup> Tucholski, *op.cit.*, s. 183.

<sup>35</sup> M. M. Blombergowa, *Groby archeologów w Katyniu. Uzupelnienie i poprawki biogramów*, „Archeologia Polski”, 1993, t. 38, s. 180–184. Nie sposób tu nie zwrócić uwagi na fakt, że w grobach katyńskich leżą i ojcowie niektórych polskich archeologów, N. Blombergowej, śp. K. Godłowskiego, S. Tabaczyńskiego, śp. R. Wołagiewicza, W. Śmięgielskiego.

sjonalnego wykorzystywania w badaniach historycznych metod prac archeologicznych.<sup>36</sup> Dokonane już wyodrębnienie archeologii historycznej zakłada scalała jej podporządkowanie pracy historyka. Niezbędna jest też, co sugerował 70 lat temu Wł. Demetrykiewicz, wiedza historyczna u archeologów zajmujących się czasami badanymi też przy pomocy źródeł pisanych.<sup>37</sup>

---

<sup>36</sup> Z jednej strony przypomnieć należy o nie zrealizowanym projekcie z końca lat pięćdziesiątych, zatrudnienia w Komendzie Głównej Straży Pożarnej w Warszawie rzeczoznawcy-archeologa, z drugiej głośną sprawę poszukiwań szczątków S. Witkiewicza (Witkacego) w Jezioranach na Białoruskim Polesiu i beztrioskiej ich ekshumacji...

<sup>37</sup> Demetrykiewicz, *loc. cit.*; Kajzer, *Główne nurty...*, s. 6.